

KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Wtorek, dnia 21 grudnia 1948 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz konto nr 8086

Nr 349

Referat Hilarego Minca na Kongresie Zjednoczeniowym
**BILANS GOSPODARCZY
Polski Ludowej**

WARSZAWA (PR). W czwartym dniu Kongresu Zjednoczeniowego wygłosił referat Hilary Minc. Mówca wskazuje na wstępie, że podstawowy dokument ideologiczny Zjednoczonej Partii — wytyczne deklaracji ideowej — omówione na podstawie referatów B. Bieruta i J. Cyrankiewicza w zasadniczy sposób określają drogi marszu do socjalizmu. Po przyjęciu tych wytycznych, Kongres przystępuje do konsekwentnego rozpracowania tych dróg bezpośrednio na terenie gospodarczym. W pierwszej części swego referatu H. Minc omówił dotychczasowe osiągnięcia i braki Polski Ludowej w dziedzinie gospodarczej.

Jeżeli przyjąć wartość globalnej produkcji wielkiego i średniego przemysłu w roku 1937 za 100 — to rozwój tej produkcji będzie się przedstawiał w latach po wyzwoleniu w sposób następujący: 1945 r. (w przeliczeniu na cały rok) — 38; 1946 r. — 77; 1947 r. — 107; 1948 r. — (przewidywane wykonanie) — 140,5. Przemysł nasz zatem już w roku 1947 zdecydowanie przekroczył poziom przedwojenny, a w roku 1948 nadwyżka wynosi ponad 40%. Dane całego roku 1948 nie charakteryzują jednak dostatecznie poziomu, osiągniętego w momencie obecnym. Silny wzrost produkcji w ostatnich miesiącach uzasadnia porównanie produkcji w listopadzie 1948 r., z produkcją listopada 1937 r. Z porównania tego wynika, że w listopadzie 1948 r. osiągnęliśmy około 150% produkcji przedwojennej. Jest to znaczne wzmocnienie poziomu uprzemysłowienia kraju. Wzrost ten widać jeszcze wyraźniej, badając produkcję przypadającą na głowę ludności. Jeżeli przyjąć produkcję globalną, przypadającą w 1937 r. na głowę ludności za 100, to w roku 1945 wynosiła ona 55, w 1946 r. — 111 w 1947 r. — 154, w 1948 r. — 199,5. Tak więc w ciągu czterech lat odbudowy i rozbudowy przemysłu, osiągnęliśmy w stosunku do okresu przedwojennego dwukrotne powiększenie produkcji, przypada-

jącej na głowę ludności. W rezultacie tego szybkiego rozwoju przemysłu wzrosł znacznie ciężar gałunkowy produkcji przemysłowej w stosunku do całości produkcji wszystkich dziedzin gospodarczych. Jeżeli przyjąć łączną produkcję przemysłu i rolnictwa na 100, to w roku 1937 na przemysł wypadało z tego 45,5, a na rolnictwo — 54,5. W roku 1948 stosunek ten wynosił przemysł — 64, rolnictwo — 36. Zatem w roku 1948 stosunek między produkcją rolniczą, która przed wojną była większa, a przemysłową, wyraźnie zmienił się na korzyść produkcji przemysłowej, która obecnie znacznie przewyższa rolniczą. Świadczy to o wielkim postępie w uprzemysłowieniu kraju.

Uprzemysłowienie kraju wyraża się również i to przede wszystkim w szybszym wzroście produkcji środków produkcji w stosunku do produkcji środków spożycia. Bazę bowiem uprzemysłowienia stanowi szybki rozwój środków produkcji określający możliwości rozwoju przemysłu w ogóle, a produkcji środków spożycia

w szczególności.

Rzeczywistość przemysłu odbywał się nie tylko na drodze zwykłej odbudowy zniszczeń. Na wielu odcinkach dokonywano także zasadniczej rekonstrukcji.

Przemysł rozwijał się w Polsce w okresie po wyzwoleniu przede wszystkim i głównie, jako państwowy przemysł socjalistyczny, poddany jednolitemu kierownictwu i oparty na podstawie planowania. Już w roku 1946 produkcja sektora socjalistycznego, a więc przemysłu państwowego i spółdzielczego wynosiła w stosunku do całości produkcji przemysłowej (bez rzemiosła) — 91,2 proc., zaś udział prywatnego przemysłu kapitalistycznego — 8,8 proc. W roku 1948 ten stan rzeczy uległ dalszemu polepszeniu, na korzyść sektora socjalistycznego. Udział produkcji przemysłu socjalistycznego wynosił w stosunku do całości produkcji — 94 proc. udział prywatnego przemysłu — 6 proc. W latach po wyzwoleniu przemysł socjalistyczny rozwijał się szybciej, od prywatnego — kapitalistycznego, udział produkcji kapitalistycznej wolno, lecz

systematycznie malał i sektor socjalistyczny zajął zdecydowanie dominującą pozycję.

Reasumując:

Po pierwsze: Produkcja przemysłowa w latach po wyzwoleniu rozwija się niezmiernie szybko w rezultacie czego osiągnięto niemal podwojenie produkcji przemysłowej na głowę ludności.

Po drugie: Zmienił się zdecydowanie stosunek między wartością produkcji rolniczej i przemysłowej na korzyść produkcji przemysłowej.

która wyraźnie przewyższała produkcję rolniczą, co świadczy o znacznych postępkach osiągniętych na drodze do uprzemysłowienia kraju.

Po trzecie: Tempo rozwoju produkcji środków produkcji było wydatnie szybsze od tempa rozwoju produkcji środków spożycia, przy czym na szeregu odcinków przemysłu dokonano poważnej rekonstrukcji, co łącznie stwarza bazę dla dalszego procesu industrializacji.

Po czwarte: Socjalistyczny sektor w przemyśle zajął zdecydowanie dominującą pozycję, udział zaś sektora kapitalistycznego w całości produkcji przemysłowej systematycznie spada. (Ciąg dalszy jutro)

**BOLESŁAW BIERUT
podsumowuje dyskusję
nad referatami ideologicznymi**

WARSZAWA (PR). Podsumowując wyniki dyskusji nad referatami ideologicznymi Bolesław Bierut stwierdził, że zarówno obydwie referaty, jak i dwudniowe wypowiedzi delegatów Kongresu, wykazały całkowitą zgodność i jedność w najbardziej ważnym i zasadniczym zagadnieniu — na jakich podstawach ideologicznych winna opierać się

PZPR.

Potępiając ostatnie wystąpienie Władysława Gomułki mówca oświadczył, że wystąpił on jako pogrobowiec zorganizowanej grupy pravicowo-nacjonalistycznej. Podkreśliwszy jednolite stanowisko Kongresu w sprawie podstaw marksistowsko-leninowskich PZPR, mówca rozpatruje szczegółowe wytyczne deklaracji ideowej. Formułując one: 1) istotę i charakter naszego państwa, jako rewolucyjnej władzy mas ludowych z klasą robotniczą na czele, którego swoistą historyczną formę stanowi demokracja ludowa. Państwo demokracji ludowej ma do wypełnienia te same funkcje, które urzędystwa dyktatura proletariatu, to znaczy: a) likwidowanie elementów kapitalistycznych; b) zorganizowanie gospodarki socjalistycznej; 2) społeczna treść i podstawę władzy w państwie demokracji ludowej stanowi sojusz robotniczo-chłopski, tzn. sojusz klasy robotniczej, z chłopami małym i średniorolnymi. Formę polityczną tego sojuszu stanowi współpraca bloku stronnictw demokratycznych i produkująca w nim rola PZPR; 3) zewnętrzne, polityczne i ideologiczne warunki działania i rozwoju państwa demokracji ludowej, których oparciem jest sojusz i braterska przyjaźń Polski ze Zw. Radzieckim i innymi krajami demokracji ludowej. Sojusz ten jest rzeczywistą suwerennością i niepodległością naszego kraju, obrony naszych granic na Odrze, Nysie i Bałtyku, bezpieczeństwa Polski przed groźbą agresji sił imperialistycznych z zewnątrz; 4) ustrojowe, społeczno-polityczne i gospodarcze warunki, zabezpieczające dalszy rozwój Polski od demokracji ludowej do socjalizmu. Są to: a) szybki rozwój uprzemysłowienia kraju na podstawie planowej i szerokiej działalności inwestycyjnej państwa, samorządu i spółdzielczości, b) coraz szerszy i aktywniejszy udział mas w rządzeniu państwem, c) ograniczanie, wypieranie i stopniowe likwidowanie elementów (Ciąg dalszy na stronie następnej)

**Ostatnia droga
ś. p. Franciszka Mańkowskiego**

POZNAŃ (S) W niedzielę we wczesnych godzinach popołudniowych odbył się w Antoninku, przedmieściu Poznania — pogrzeb zasłużonego działacza robotniczego, prezesa honorowego Stron. Pracy, posła na Sejm Ustawodawczy ś. p. Franciszka Mańkowskiego.

Pogrzeb zgrupował nie tylko wielu delegatów i członków Stron. Pracy, ale również przedstawicieli społeczeństwa poznańskiego. Mieszkańcy Antoninka, gdzie Zmarły zamieszkiwał od szeregu lat, przybyli tłumnie. Z ramienia Stron. Pracy przybyły delegacje Zarządu Główn. z min. dr Michejda, prezesem Zarządu Główn. wojewód. Brzezińskim, sekretarzem Izbiorem i in. na czele. Przybyły również dele-

gacje zarządów wojewódzkich z Krakowa, Bydgoszczy, Torunia, Szczecina i Łodzi, inne zaś nadesłały depesze kondolencyjne. Przybyły liczne delegacje kół z terenu Wielkopolski.

Z kaplicy przy kościele w Antoninku wyniesiono trumnę ze zwłokami Zmarłego. Nad trumną przemówienia wygłosili: prezes Zarządu Wojew. SP w Poznaniu Miłczyński, prezes Zarządu Głównego wojew. Brzeziński, prezes Rady Naczelnej SP min. dr Michejda, Min. dr Michejda rozpoczął swe przemówienie od stwierdzenia, że śmierć, która dla Zmarłego oznacza kres wszystkiego, nie jest nim dla pozostałych. Oni teraz biorąc wzór z pracy, którą zostawił ś. p. poseł Mańkowski, rozszerzyć muszą jego pracę, czerpać muszą myśl przewodnią z jego spuścizny, by praca Zmarłego, praca, której tyle było walki o sprawiedliwość społeczną i słuszny podział dóbr, pozostała na stałe wśród społeczeństwa.

Następnie przemówił w imieniu ochłopów polskich i naczelnych władz NKWSL Głowacki, zaś jako ostatni — w niezwykle serdecznych słowach ks. dziekan płk. Pyszkowski. Po przemówieniach ruszył kondukt pogrzebowy, prowadzony przez ks. kan. Janego w otoczeniu ks. dziek. płk. Pyszkowskiego i ks. Kowalskiego. Kondukt, na którego czele niesiono sztandary poszczególnych kół SP, oraz wieńce, udał się na pięknie położony cmentarz w Antoninku. Za trumną postępowała najbliższa rodzina, delegacja Zarządu Głównego i zarządów wojewódzkich Stron. Pracy, przedstawiciele społeczeństwa poznańskiego i tłumy znajomych. Wydawnictwo nasze

reprezentował redaktor naczelny A. Trella.

Po przybyciu na cmentarz, modły nad trumną Zmarłego odprawił ks. kan. Jany, po czym chór „Moniuszko” pośpiewał pieśnią żałobną swego założyciela.

**Nadzwyczajne
posiedzenie
rządu włoskiego**

RZYM (obsł. wł.). Gabinet włoski zebrał się wczoraj na nadzwyczajne posiedzenie celem naradzenia się nad sprawą strajku generalnego, zapowiedzianego przez urzędników państwowych w razie nieuwzględnienia ich postulatów podwyżki płac. W kołach rządowych panuje przekonanie, że w razie wybuchu strajku, strajk ten przybrałby kolosalne rozmiary.

**Bekon kanadyjski
za drogi**

LONDYN (obsł. wł.). W związku z oświadczeniem bawiącego w Londynie kanadyjskiego ministra rolnictwa, że Kanada posiada wielkie nadwyżki żywności, których nie może sprzedać z powodu braku dolarów w krajach, którym żywność ta jest potrzebna, wypowiedział się brytyjski minister wyżywienia Strachey. Oświadczył on, że W. Brytania spróbuje w przyszłym roku dwa razy tyle bekonu co w roku ubiegłym z Polski, Czechosłowacji i Węgier nie dlatego, że chce pomóc Kanadzie, lecz dlatego, że bekon kanadyjski jest dla W. Brytanii za drogi.

**Indonezja znów płonie
Holendrzy wznowili działania wojenne**

PARYŻ (obsł. wł.). W dniu wczorajszym dowództwo holenderskich wojsk w Indonezji wydało rozkaz podjęcia akcji zbrojnej przeciw rządowi republikańskiemu. Niezwykle zacięte walki toczą się na Jawie, gdzie operacje prowadzone są przez Holendrów przy pomocy oddziałów spadochronowych. Roz-

głosnia rządu republikańskiego ogłosiła oświadczenie, w którym rząd stwierdza, iż naród indonezyjski stanął po raz drugi w obliczu agresji holenderskiej. Według ostatnich doniesień wojska holenderskie wtargnęły do stolicy republiki indonezyjskiej — Jogiarkty.

